II List do Tymoteusza

Rozdział 1

**1**. Paweł, z woli Boga apostoł Chrystusa Jezusa, [posłany] dla głoszenia życia obiecanego w Chrystusie Jezusie, **2**. do Tymoteusza, swego umiłowanego dziecka. Łaska, miłosierdzie, pokój od Boga Ojca i Chrystusa Jezusa, naszego Pana! **3**. Dziękuję Bogu, któremu służę jak moi przodkowie z czystym sumieniem, gdy nieustannie cię wspominam w moich modlitwach w nocy i we dnie. **4**. Pragnę cię zobaczyć - pomny na twoje łzy - by napełniła mnie radość **5**. na wspomnienie bezobłudnej wiary, jaka jest w tobie; ona to zamieszkała najpierw w twej babce, Lois, i w twej matce, Eunice, a pewien jestem, że [mieszka] i w tobie. **6**. Z tej właśnie przyczyny przypominam ci, abyś rozpalił na nowo charyzmat Boży, który jest w tobie od nałożenia moich rąk. **7**. Albowiem nie dał nam Bóg ducha bojaźni, ale mocy i miłości oraz trzeźwego myślenia. **8**. Nie wstydź się zatem świadectwa Pana naszego ani mnie, Jego więźnia, lecz weź udział w trudach i przeciwnościach znoszonych dla Ewangelii mocą Bożą! **9**. On nas wybawił i wezwał świętym powołaniem nie na podstawie naszych czynów, lecz stosownie do własnego postanowienia i łaski, która nam dana została w Chrystusie Jezusie przed wiecznymi czasami. **10**. Ukazana zaś została ona teraz przez pojawienie się naszego Zbawiciela, Chrystusa Jezusa, który zniweczył śmierć, a na życie i nieśmiertelność rzucił światło przez Ewangelię. **11**. Jej głosicielem, apostołem i nauczycielem ja zostałem ustanowiony. **12**. Z tej właśnie przyczyny znoszę i to obecne cierpienie, ale za ujmę sobie tego nie poczytuję, bo wiem, komu zawierzyłem, i jestem pewny, że mocen [On] jest ustrzec mój depozyt aż do owego dnia. **13**. Zdrowe zasady, które posłyszałeś ode mnie, zachowaj jako wzorzec w wierze i miłości w Chrystusie Jezusie. **14**. Dobrego depozytu strzeż z pomocą Ducha Świętego, który w nas mieszka. **15**. Wiesz o tym, że odwrócili się ode mnie wszyscy ci, którzy są w Azji, a pośród nich Figelos i Hermogenes. **16**. Niech Pan użyczy miłosierdzia domowi Onezyfora za to, że często mnie pokrzepiał i łańcucha mego się nie wstydził, **17**. lecz skoro przybył do Rzymu, gorliwie zaczął mnie szukać i odnalazł. **18**. Niechaj mu Pan dozwoli znaleźć w owym dniu miłosierdzie u Pana! A jak wiele mi wyświadczył w Efezie, ty wiesz lepiej.

Rozdział 2

**1**. Ty więc, moje dziecko, nabieraj mocy dzięki łasce, która jest w Chrystusie Jezusie, **2**. a to, co usłyszałeś ode mnie za pośrednictwem wielu świadków, przekaż wiarygodnym ludziom, którzy będą zdolni nauczać też innych. **3**. Bierz udział w trudach i przeciwnościach jako dobry żołnierz Chrystusa Jezusa. **4**. Nikt walczący po żołniersku nie wikła się w zabiegi około utrzymania, żeby się spodobać temu, kto go zaciągnął. **5**. Również jeżeli ktoś staje do zapasów, otrzymuje wieniec tylko [wtedy], gdy walczył przepisowo. **6**. Rolnik, który się trudzi, pierwszy powinien korzystać z plonów. **7**. Rozważaj, co mówię, albowiem Pan da ci zrozumienie we wszystkim. **8**. Pamiętaj na Jezusa Chrystusa, potomka Dawida. On według Ewangelii mojej powstał z martwych. **9**. Dla niej znoszę niedolę aż do więzów jak złoczyńca; ale słowo Boże nie uległo spętaniu. **10**. Dlatego znoszę wszystko przez wzgląd na wybranych, aby i oni dostąpili zbawienia w Chrystusie Jezusie, wraz z wieczną chwałą. **11**. Nauka to godna wiary: Jeżeli bowiem z Nim współumarliśmy, z Nim także żyć będziemy. **12**. Jeśli trwamy w cierpliwości, z Nim też królować będziemy. Jeśli się będziemy Go zapierali, to i On nas się zaprze. **13**. Jeśli my odmawiamy wierności, On wiary dochowuje, bo nie może się zaprzeć siebie samego. **14**. To wszystko przypominaj, dając świadectwo w obliczu Boga, byś nie walczył o same słowa, bo to się na nic nie zda, [chyba tylko] na zgubę słuchaczy. **15**. Staraj się, byś sam stanął przed Bogiem jako godny uznania pracownik, który nie przynosi wstydu, trzymając się prostej linii prawdy. **16**. Unikaj zaś światowej gadaniny; albowiem uprawiający ją będą coraz bardziej się zbliżać ku bezbożności, **17**. a ich nauka jak gangrena będzie się szerzyć wokoło. Do nich należą Hymenajos i Filetos, **18**. którzy odstąpili od prawdy, mówiąc, że zmartwychwstanie już nastąpiło, i wywracają wiarę niektórych. **19**. A przecież stoi mocny fundament Boży, taką oto mając pieczęć: Zna Pan tych, którzy są Jego, oraz: Niechaj odstąpi od nieprawości każdy, kto wzywa imienia Pańskiego. **20**. Przecież w wielkim domu znajdują się nie tylko złote i srebrne naczynia, lecz także drewniane i gliniane: jedne do użytku zaszczytnego, a drugie do niezaszczytnego. **21**. Jeśliby więc ktoś oczyścił siebie samego z tego wszystkiego, będzie naczyniem zaszczytnym, poświęconym, pożytecznym dla właściciela, przygotowanym do każdego dobrego czynu. **22**. Uciekaj zaś przed młodzieńczymi pożądaniami, a zabiegaj o sprawiedliwość, wiarę, miłość, pokój - wraz z tymi, którzy wzywają Pana czystym sercem. **23**. Unikaj natomiast głupich i niedowarzonych dociekań, wiedząc, że rodzą one kłótnie. **24**. A sługa Pana nie powinien się wdawać w kłótnie, ale ma być łagodny względem wszystkich, skory do nauczania, zrównoważony. **25**. Powinien z łagodnością pouczać wrogo usposobionych, bo może Bóg da im kiedyś nawrócenie w stronę pełnego poznania prawdy **26**. i może oprzytomnieją, i wyrwą się z sideł diabła, przez którego żywcem zostali schwytani i zdani na wolę tamtego.

Rozdział 3

**1**. A wiedz o tym, że w dniach ostatnich nastaną chwile trudne. **2**. Ludzie bowiem będą samolubni, chciwi, wyniośli, pyszni, bluźniący, nieposłuszni rodzicom, niewdzięczni, niegodziwi, **3**. bez serca, bezlitośni, miotający oszczerstwa, niepohamowani, bez uczuć ludzkich, nieprzychylni, **4**. zdradzieccy, zuchwali, nadęci, miłujący bardziej rozkosze niż Boga. **5**. Będą okazywać pozór pobożności, ale wyrzekną się jej mocy. I od takich stroń! **6**. Z takich bowiem są ci, co wślizgują się do domów i przeciągają na swą stronę kobietki obciążone grzechami, powodowane różnorakimi pożądaniami, **7**. takie, co to ciągle się uczą, a nigdy nie mogą dojść do poznania prawdy. **8**. Jak Jannes i Jambres wystąpili przeciw Mojżeszowi, tak też i ci przeciwstawiają się prawdzie, ludzie o spaczonym umyśle, którzy nie zdali egzaminu z wiary. Ale dalszego postępu nie osiągną: **9**. bo ich bezmyślność będzie jawna dla wszystkich, jak i tamtych jawna się stała. **10**. Ty natomiast poszedłeś śladami mojej nauki, sposobu życia, zamierzeń, wiary, cierpliwości, miłości, wytrwałości, **11**. prześladowań, cierpień, jakie mnie spotkały w Antiochii, w Ikonium, w Listrze. Jakież to prześladowania zniosłem - a ze wszystkich wyrwał mnie Pan! **12**. I wszystkich, którzy chcą żyć zbożnie w Chrystusie Jezusie, spotkają prześladowania. **13**. Tymczasem ludzie źli i zwodziciele będą się dalej posuwać ku temu, co gorsze, błądząc i [innych] w błąd wprowadzając. **14**. Ty natomiast trwaj w tym, czego się nauczyłeś i co ci powierzono, bo wiesz, od kogo się nauczyłeś. Od lat bowiem niemowlęcych znasz Pisma święte, **15**. które mogą cię nauczyć mądrości wiodącej ku zbawieniu przez wiarę w Chrystusie Jezusie. **16**. Wszelkie Pismo [jest] przez Boga natchnione i pożyteczne do nauczania, do przekonywania, do poprawiania, do wychowania w sprawiedliwości - **17**. aby człowiek Boży był doskonały, przysposobiony do każdego dobrego czynu.

Rozdział 4

**1**. Zaklinam cię na Boga i Chrystusa Jezusa, który będzie sądził żywych i umarłych, oraz na Jego pojawienie się i na Jego królestwo: **2**. głoś naukę, nastawaj w porę i nie w porę, wykazuj błąd, napominaj, podnoś na duchu z całą cierpliwością w każdym nauczaniu. **3**. Przyjdzie bowiem chwila, kiedy zdrowej nauki nie będą znosili, ale według własnych pożądań - ponieważ ich uszy świerzbią - będą sobie mnożyli nauczycieli. **4**. Będą się odwracali od słuchania prawdy, a obrócą się ku zmyślonym opowiadaniom. **5**. Ty zaś czuwaj we wszystkim, znoś trudy, wykonaj dzieło ewangelisty, spełnij swe posługiwanie! **6**. Albowiem krew moja już ma być wylana na ofiarę, a chwila mojej rozłąki nadeszła. **7**. W dobrych zawodach wystąpiłem, bieg ukończyłem, wiary ustrzegłem. **8**. Na ostatek odłożono dla mnie wieniec sprawiedliwości, który mi w owym dniu odda Pan, sprawiedliwy Sędzia, a nie tylko mnie, ale i wszystkim, którzy umiłowali pojawienie się Jego. **9**. Pośpiesz się, by przybyć do mnie szybko. **10**. Demas bowiem mnie opuścił, umiłowawszy ten świat, i podążył do Tesaloniki, Krescens do Galacji, Tytus do Dalmacji. **11**. Tylko Łukasz jest ze mną. Weź Marka i przyprowadź ze sobą; jest mi bowiem potrzebny do posługi. **12**. Tychika zaś posłałem do Efezu. **13**. Opończę, którą pozostawiłem w Troadzie u Karpa, zabierz po drodze, a także księgi, zwłaszcza pergaminy. **14**. Aleksander, brązownik, wyrządził mi wiele zła: odda mu Pan według jego uczynków. **15**. I ty się go strzeż, albowiem sprzeciwiał się bardzo naszym słowom. **16**. W pierwszej mojej obronie nikt przy mnie nie stanął, ale wszyscy mnie opuścili: niech im to nie będzie policzone! **17**. Natomiast Pan stanął przy mnie i wzmocnił mnie, aby się przeze mnie dopełniło głoszenie [Ewangelii] i aby wszystkie narody [je] posłyszały; wyrwany też zostałem z paszczy lwa. **18**. Wybawi mnie Pan od wszelkiego złego czynu i ocali mnie, przyjmując do swego królestwa niebieskiego; Jemu chwała na wieki wieków. Amen. **19**. Pozdrów Pryskę i Akwilę oraz dom Onezyfora. **20**. Erast pozostał w Koryncie, a Trofima pozostawiłem w Milecie chorego. **21**. Pośpiesz się, by przybyć przed zimą. Pozdrawiają cię Eubulos i Pudens, i Linus, i Klaudia, i wszyscy bracia. **22**. Pan Jezus z duchem twoim! Łaska [niech będzie] z Wami! Amen.

Biblia Tysiąclecia, wydanie V.
Prawo autorskie © 1999, Pallottinum. Wszelkie prawa zastrzeżone.
Copyright © 1999 by Pallottinum. All rights reserved.